

Sygn. akt I ACa 917/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Regina Kurek (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S.
przeciwko B. P. i E. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego E. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt I C 1847/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego E. P. na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

ACa 917/13

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości spółki (...) w upadłości likwidacyjnej w S. wniósł pozew o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną przeciwko E. P. i B. P., prowadzącym działalność w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) s. c. w W.. Powód domagał się uznania za bezskuteczną względem masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej, umowy cesji zawartej w dniu 21 października 2011 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. a współnikami (...) s. c. E. P. i B. P.. Nadto domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 100 370,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 28 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej VIII Wydział Gospodarczy ogłosił (...) sp. z o.o. Powód wskazał, że z dokumentacji upadłej spółki przekazanej syndykowi

wynika, że (...) sp. z o.o. oraz pozwani od wielu lat pozostawali w stałych stosunkach gospodarczych. W roku 2011 sytuacja finansowa spółki (...) uległa znacznemu pogorszeniu, spółka sukcesywnie traciła płynność finansową, zaprzestawała regulowania swoich zobowiązań wobec kontrahentów. W październiku 2011 r. nieregulowane zobowiązania (...) sp. z o.o. wobec wierzycieli wynosiły łącznie 14 521 358,48 zł. Spółka zaprzestała wypłacania pracownikom należnych im wynagrodzeń za pracę. Należności spółki (...) wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyniosły 462 896,51 zł, wobec Urzędu Skarbowego zaległości wyniosły 486 345 zł z tytułu podatku od towarów i usług za lata 2010-2011, 126 004 zł z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za 2011 r.

Przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości spółka (...) wybrała 6 spośród 200 wierzycieli i w dniu 21 października 2011 r. zawarła z nimi umowy cesji wierzytelności przysługujących (...) sp. z o.o. wobec jej dłużników. Jednymi z takich wybranych wierzycieli byli pozwani. W ramach umowy z dnia 21 października 2011 r. (...) scedowała wierzytelności na rzecz pozwanych na łączną kwotę 100 370,46 zł.

Umowa cesji została podpisana na 3 dni przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. Powód podał, że z analizy dokumentacji księgowej (...) sp. z o.o. wynika, że już w latach 2009 i 2010 (...) sp. z o.o. opóźniała się z realizowaniem płatności na rzecz pozwanych, jednak w połowie 2011 r. kwota nieregulowanych terminowo wymagalnych zobowiązań (...) sp. z o.o. zaczęła wzrastać. Zdaniem powoda ta okoliczność potwierdza, że pozwani mieli pełną świadomość pogorszenia się w tym okresie sytuacji finansowej (...) sp. z o.o., jak również faktu stopniowej utraty zdolności do wywiązywania się przez spółkę ze swoich zobowiązań.

Powód wskazał, że podstawę prawną dochodzonych w pozwie roszczeń stanowią przepisy art. 131 i 134 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz art. 527 § 1 kodeksu cywilnego.

Według powoda pozwani, zawierając umowę cesji wierzytelności z (...) sp. z o.o., działali na szkodę pozostałych wierzycieli spółki.

Powód podniósł, że w niniejszej sprawie poszukuje ochrony dla interesu wierzycieli masy upadłości spółki (...) sp. z o.o. Zdaniem powoda, istnienie i wysokość znacznej części wierzytelności określonych w spisie wierzytelności (...) sp. z o.o. wg stanu na dzień 16 października 2011 nie budzi wątpliwości, w związku z czym bezsporne jest w niniejszej sprawie istnienie godnego ochrony interesu wierzycieli w rozumieniu art. 527 k.c., a powodowi w niniejszej sprawie przysługuje legitymacja czynna. Zawarcie przez (...) z pozwanymi umowy cesji wyczerpało znamiona dokonania przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią. Spełnienie świadczenia przez spółkę (...) na rzecz pozwanych poprzez dokonanie cesji wierzytelności spowodowało, iż pozostali wierzyciele zostali pozbawieni możliwości zaspokojenia się ze składnika majątkowego, który byłby dla nich dostępny, gdyby nie takie zaspokojenie jednego z wierzycieli. Zawarcie umowy cesji wierzytelności na rzecz pozwanych stanowiło pokrzywdzenie pozostałych wierzycieli masy upadłości, gdyż naruszało ustawową kolejność ich zaspokajania wynikającą z art. 342 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Dodatkowo powód wskazał, że część z wierzytelności będących przedmiotem umowy cesji z dnia 21 października 2011 r. nie było jeszcze wymagalnych. Terminy ich wymagalności przypadają na okres po ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o.o. Gdyby nie została zawarta przedmiotowa umowa, środki pieniężne od dłużników scedowanych wierzytelności wpłynęłyby bezpośrednio do masy upadłości, umożliwiając pozostałym wierzycielom zaspokojenie się z w/w należności, zgodnie z przepisami ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

W ocenie powoda zachodzą podstawy, aby uznać, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ponieważ do zawarcia umowy cesji doszło w okolicznościach wskazujących na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika.

Pozwani uzyskali zaspokojenia swoich należności z pominięciem wierzycieli, których Prawo upadłościowe i naprawcze nakazuje zaspokoić we wcześniejszej kolejności. Pozwani, zawierając umowę, która uprzywilejowywała zaspokojenie ich wierzytelności, wiedzieli, lub przy zachowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazują na to okoliczności podpisania umowy cesji oraz przebieg wcześniejszej współpracy stron i gwałtownie rosnące zadłużenie (...) sp. z o.o. w stosunku do pozwanych.

Powód pismem z dnia 9 lutego 2012 r. oświadczył pozwanym, że umowa cesji z dnia 21 października 2011, jako działająca na szkodę wierzycieli, na podstawie art. 527 i n. k.c. jest bezskuteczna wobec masy upadłości i wezwał pozwanym do przekazywania wszelkich otrzymanych od dłużników należności, związanych ze scedowanymi wierzytelnościami, bezpośrednio do masy upadłości. Pozwani odmówili zadośćuczynienia temu żądaniu.

Jako podstawę roszczenia o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem, powód wskazał na przepis art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Z uwagi na to, że zachodzą podstawy do uznania umowy cesji z dnia 21 października 2011 r. za bezskuteczną względem masy upadłości, to wskutek tej umowy nie weszło do majątku upadłego to, co zostało objęte tą umową i dlatego podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu.

Pozwany E. P. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zarzucił, że kwestionowana przez powoda czynność prawna przelewu wierzytelności z dnia 21 października 2011 r. nie może zostać objęta skargą paulińską. Przede wszystkim pozwany wskazał, że kwestionowana przez powoda czynność prawna wywarła skutek kompensacyjny. W wyniku jej zawarcia nie nastąpiło zubożenie majątku dłużnika (...) sp. z o.o., albowiem dłużnik wykonał ciężące na nim zobowiązanie względem swojego wierzyciela, w konsekwencji czego wygasło jego zobowiązanie i nastąpiło zmniejszenie pasywów w jego majątku, które obciążałyby masę upadłości, jako podlegające zgłoszeniu na listę wierzytelności. Kwota zobowiązania dłużnika względem pozwanych oraz kwota wierzytelności będących przedmiotem przelewu była niemalże identyczna. Zdaniem pozwanego nie nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli.

Pozwany wskazał również, że dłużnik spełnił świadczenie pieniężne, dokonał zapłaty swojego długu w formie bezgotówkowej, względem pozwanych z tą różnicą, że forma jego spełnienia była inna niż pierwotnie określona przez strony.

Pozwany zwrócił uwagę, że współpraca pomiędzy upadłym a pozwanymi nie była na tyle rozwinięta, aby pozwany, jako wierzyciel upadłego miał możliwość uzyskania informacji o jego rzeczywistym, szczegółowym stanie finansowym, w szczególności o jego zobowiązaniach. Upadły był jednym z wielu podmiotów, z którymi współpracują pozwani w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez spółkę (...) są normalnym zjawiskiem w branży obuwniczej i wynikają ze specyficznej charakterystyki tego rynku, tzn. z sezonowości sprzedaży butów. Pozwany wskazał również, iż przyjętym w stosunkach gospodarczych jest rozliczanie się za pomocą bezgotówkowych form, w tym przelewów wierzytelności. Zdaniem pozwanego, pozwany mógł znajdować się w przekonaniu, iż sytuacja majątkowa upadłego jest dobra, albowiem na to wskazywała liczba wierzytelności upadłego, której część była przedmiotem kwestionowanej przez powoda cesji wierzytelności. Pozwany wiedząc, iż upadłemu przysługują wierzytelności wobec podmiotów gospodarczych, które posiadały zdolność do zaspokojenia swoich wymagalnych zobowiązań, był przekonany, iż upadły dysponuje wystarczającymi środkami na dalsze prowadzenie działalności gospodarczej. Pozwany miał informację, że na dzień zawarcia umowy cesji wartość stanu magazynowego upadłego wynosiła ok. 9 000 000 zł. Wiadomość o upadłości spółki (...) była dla pozwanego ogromnym zaskoczeniem, gdyż nie miał informacji o złej kondycji (...) spółki (...).

Pozwany podniósł, iż nie otrzymał korzyści majątkowej, w następstwie kwestionowanych umów nie nastąpiło przysporzenie dla pozwanego w rozumieniu art. 527 k.c.

Pozwana B. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości, powołując się w uzasadnieniu swojego stanowiska zawartego w odpowiedzi na pozew na identyczną argumentację, która została przedstawiona w odpowiedzi na pozew przez pozwanego E. P..

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 Sąd Okręgowy w Krakowie uznał za bezskuteczną względem masy upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. umowę cesji zawartą w dniu 21 października 2011 r. pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w O. S. a firmą (...) spółką cywilną reprezentowaną

przez B. P. i E. P. ; zasądził od pozwanych B. P. i E. P. solidarnie na rzecz powoda Syndyka masy upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. kwotę 94 632, 51 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności niniejszego wyroku do dnia zapłaty ; umarzył postępowanie odnośnie kwoty 5 737, 95 zł, zasądził od pozwanych B. P. i E. P. solidarnie na rzecz powoda Syndyka masy upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. kwotę 3 384 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego ; nakazał pobrać od pozwanych B. P. i E. P. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.732 zł tytułem opłaty od zasądzzonego roszczenia, od której powód był zwolniony.

Rozstrzygnięcie takie Sąd Okręgowy wydał po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

Spółka (...) Spółka z o.o. w S. przez kilka lat współpracowała z Firmą (...) prowadzoną przez pozwanych E. P. i B. P.. Firma (...) składała zamówienia do Firmy (...) na wykonanie podeszw i zapłata za dostarczony towar następowała w formie przelewów. Terminy płatności były określane na 60 dni od daty wystawienia faktury. Płatności te były dokonywane z opóźnieniami kilkumiesięcznymi.

Spółka (...) w dniu 1 września 2011 r. sprzedała park maszynowy, meble, wyposażenie hali produkcyjnej.

Wobec nie regulowania przez Spółkę (...) płatności faktur wystawianych przez pozwanych, w dniu 21 października 2011 r. doszło do zawarcia umowy cesji wierzytelności pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. S. a firmą (...) s.c. w P., reprezentowaną przez B. P. i E. P.. W umowie tej wskazano, że spółka (...) posiada wobec firmy (...) s. c. wymagalne zobowiązania w łącznej kwocie 100 566, 64 zł z tytułu zakupu podeszw. (...) sp. z o.o. oświadczyła, iż posiada wierzytelność wobec firm: V. S. Z. J., R. w kwocie 40 073, 40 zł; E. S. Art. Przemysłowych, (...) w kwocie 23 689, 80 zł; (...) W. G., W. w kwocie 5 817, 90; Sklep (...), O. w kwocie 20 416, 77 zł; Salon (...).H. (...) s.c., B. w kwocie 5 737, 95 zł; (...) s.c. Firma Handlowo-Usługowa, S. w kwocie 4 634, 64 (§ 2 umowy cesji wierzytelności).

Spółka (...) oświadczyła w umowie cesji, iż tytułem zapłaty swoich wymagalnych zobowiązań wobec firmy (...) s. c. dokonuje przelewu na jej rzecz wierzytelności wskazanych w § 2 umowy cesji, a Firma (...) s. c. oświadczyła, iż przyjmuje przelew jako zapłatę zobowiązań (...) sp. z o.o. wobec niej, wskazanych w § 1 umowy cesji.

W dniu 24 października 2011 r. Spółka (...) złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości N. w dniu 7 listopada została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która rozpoczęła swoją działalność produkcyjną wraz z pracownikami zatrudnionymi poprzednio w spółce (...) w styczniu 2012 r. Firma (...) w styczniu 2012 r. proponowała współpracę pozwanemu E. P..

W dniu 28 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej VIII Wydział Gospodarczy ds. upadłościowych i naprawczych ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. w S. k. O. obejmującą likwidację majątku upadłego. Postanowieniem tym Sąd wyznaczył Syndyka w osobie J. K..

Na dzień 21 października 2011 r. spółka (...) sp. z o.o. w S. posiadała wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędu Skarbowego, (...) S.A., Banku Spółdzielczego w O., (...) S.A. we W. oraz innych wierzycieli zobowiązania w wysokości 10 461 181, 91 zł

Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. w S. na dzień 16 października 2011 r. sporządził spis wierzycieli i wysokości wierzytelności każdego z nich oraz terminów zapłaty. Według tego spisu wysokość wszystkich wierzytelności wyniosła 15 994 432, 33 zł.

Zobowiązania wymagalne wyniosły 7 468 872, 13 zł, a zobowiązania niewymagalne wyniosły 7 594 788 zł.

Na dzień ogłoszenia upadłości w spółce (...) występowały zobowiązania z tytułu wynagrodzeń wobec 276 pracowników w wysokości 989 958, 41 zł.

W dniu 9 stycznia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. dokonał zgłoszenia do masy upadłości łączną kwotę 462 896, 51 zł.

Następnie ZUS dokonał uzupełniającego zgłoszenia wierzytelności do masy upadłości na łączną kwotę 145 184, 35 zł.

Zgłoszenia wierzytelności z dnia 6 lutego 2012 r. dokonał Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego we W. na kwoty 484 315 zł, 126 004 zł i 104 zł.

Uzupełniającego zgłoszenia Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego dokonał w dniu 20 kwietnia 2012 r. na kwotę 2 030 zł.

Na dzień 31 grudnia 2012 r. wartość masy upadłości wyniosła około 5 000 000 zł. natomiast zgłoszone wierzytelności, które powinny być uznane wyniosły około 14 000 000 zł.

W piśmie z dnia 9 lutego 2012 r. pełnomocnik Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. poinformował spółkę cywilną (...) w P., że w dniu 28 listopada 2011 r. postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej VIII Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych, sygn. VIII GU 138/11 ogłoszona została upadłość (...) sp. z o.o. obejmująca likwidację jej majątku. W piśmie tym zostało złożone oświadczenie, iż umowa cesji wierzytelności zawarta pomiędzy (...) s.c. i (...) sp. z o.o. w dniu 21 października 2011 r. na łączną kwotę 100 370,46 zł, jako zdziałana na szkodę wierzycieli, jest bezskuteczna wobec masy upadłości na podstawie art. 527 i n. k.c. Spółka (...) została wezwana do przekazywania wszelkich otrzymanych od dłużników należności związanych ze scedowanymi wierzytelnościami bezpośrednio do masy upadłości na wskazany w tym piśmie rachunek bankowy syndyka J. K..

Pozwani, odpowiadając na pismo pełnomocnika syndyka z dnia 9 lutego 2012 r., stwierdzili, iż żądanie zawarte w tym piśmie jest nieuzasadnione. W piśmie wskazano, że spisanie umowy cesji wierzytelności w dniu 21 października 2011 r. nie spowodowało wyczerpania, lecz jedynie zmniejszenie należnych spółce (...) kwot z tytułu dostaw towarów i nie nastąpiło przerwanie współpracy pomiędzy firmami. Wskazali również, iż ogłoszenie upadłości jest dla nich ogromnym zaskoczeniem. Podali nadto, że w dniu 24 stycznia 2012 r. dokonali zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym obejmującego należności zafakturowane w okresie od 16 lutego 2010 r. do 9 listopada 2011 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez obie strony i przez nie kwestionowanych. Dokumenty te zostały przyjęte jako wiarygodne dowody w sprawie, gdyż nie ujawniły się żadne podstawy do ich kwestionowania.

Nadto Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadka T. K. oraz przesłuchania stron.

Zeznania świadka T. K. Sąd I instancji ocenił w przeważającej części jako wiarygodne. Sąd Okręgowy stwierdził, iż świadek jest zatrudniony w innej firmie pozwanego E. na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży i produkcji, ale posiadał również wiadomości dotyczące firmy (...), a w szczególności regulowania płatności przez Spółkę (...) na rzecz Firmy (...). Z zeznań tego świadka wynika, że Spółka (...) regulowała płatności z opóźnieniem kilkumiesięcznym oraz rocznym. Natomiast z przesłuchania syndyka, który ma dostęp do dokumentacji Spółki (...) wynika, że opóźnienia były tylko kilkumiesięczne. Dopiero ostatnie opóźnienia sięgały okresu prawie rocznego i wtedy doszło do zawarcia umowy cesji. W świetle powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zasługują na wiarę zeznania świadka, że wcześniej dochodziło również do rocznych opóźnień.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż dowód z przesłuchania powoda zasługiwał na wiarę w całości. Syndyk posiada bezpośredni dostęp do dokumentacji upadłej Spółki (...), zatem ma wiedzę na temat wysokości aktywów i pasywów tej Spółki. Przesłuchanie powoda koresponduje z dowodami z dokumentów, częściowo pokrywa się z przesłuchaniem pozwanego, zwłaszcza co do długotrwałej współpracy Spółki (...) z pozwanymi.

Przesłuchanie pozwanego E. P., zdaniem Sądu I instancji, zasługuje na wiarę w części dotyczącej kilkuletniej współpracy Spółki (...) z pozwanymi. Natomiast nie jest przekonujące, jak skonstatował Sąd Okręgowy, że to prezes Spółki L. zaproponował umowę cesji, zwłaszcza w kontekście jednoczesnego zeznania, iż to pozwany podjął działania, aby wymóc na Spółce (...) zawarcie umowy cesji.

Poczyniwszy powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy, w rozważaniach prawnych stwierdził, co następuje.

Przepis art. 131 puin stanowi, że w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130 puin do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 132-134 oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Z przepisu art. 132 puin wynika, że syndyk jest osobą uprawnioną do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowanie znajduje przepis art. 527 kc bowiem brak było podstaw do zastosowania art. 127-130 puin.

Przytoczył Sąd in meriti treść przepisu art. 527 § 1 kc, zgodnie z treścią którego, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§ 2 art. 527 kc).

Z kolei § 4 art. 527 kc przewiduje, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 527 kc. Pozwani zawierając umowę cesji ze Spółką (...) uzyskali korzyść majątkową. W stosunku do Spółki (...) została ogłoszona upadłość likwidacyjna. Zatem zawarcie umowy cesji z jednym z wierzycieli przysporzyło korzyść majątkową temu wierzycielowi kosztem pozostałych wierzycieli. Zauważył Sąd I instancji, że celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie wszystkich wierzycieli upadłego z zachowaniem art. 342 puin, według którego należności podlegające zaspokojeniu z funduszy masy upadłości dzieli się na kategorie.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że dłużnik - Spółka (...) działała z pokrzywdzeniem wierzycieli, skoro wcześniej, na niespełna dwa miesiące przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości sprzedawała wyposażenie hali produkcyjnej, meble, a następnie została zarejestrowana (...) Spółka (...), zajmująca się taką samą działalnością gospodarczą i zatrudniająca pracowników Spółki (...), nadto proponująca współpracę tym firmom, z którymi wcześniej współpracowała Spółka (...), w tym między innymi z pozwanymi. Zaznaczył Sąd I instancji, że Spółka (...) umowy cesji wierzytelności zawarła z sześcioma wierzycielami, którym później była proponowana współpraca przez Spółkę (...).

Z dowodów w postaci dokumentów przedłożonych przez powoda i przeprowadzonych przez Sąd oraz z przesłuchania powoda wynika, że zobowiązania Spółki (...) z tytułu dostaw i usług na dzień 21 października 2011 r. wyniosły 10 461 181, 91 zł., natomiast zobowiązania wymagalne i niewymagalne na dzień 16 października 2011 r. wyniosły 15 994 432, 33 zł. Na dzień 31 grudnia 2012 r. wartość masy upadłości wyniosła około 5 000 000 zł. Zgłoszone wierzytelności stanowią kwotę około 17 000 000 zł., w tym te, które według syndyka powinny być uznane w wysokości 14 000 000 zł.

Sąd Okręgowy skonstatował, że pozwani musieli zdawać sobie sprawę z tego, że Spółka (...) ma problemy finansowe i nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Opóźnienia w płatnościach były znacznie dłuższe niż bywało to we wcześniejszej współpracy pomiędzy Spółką (...) a pozwanymi i jak zeznał sam pozwany wierzytelności jakie miała firma prowadzona przez pozwanych w stosunku do Spółki (...) zamiast maleć rosły. To też skłoniło pozwanego do tego, aby zawrzeć ze Spółką (...) umowę cesji wierzytelności. Zatem pozwani, zdaniem Sądu Okręgowego, zdawali sobie sprawę, że Spółka (...) ma problemy z regulowaniem płatności, które nie pozostawiły pozwanego w pozycji biernej, ale zmusiły do podjęcia konkretnych działań. Poza sporem było to, że pozwani pozostawali ze Spółką (...) w

stałych stosunkach gospodarczych. Wobec tego zachodzi domniemanie, zgodnie z art. 527 § 4 kc, iż pozwani wiedzieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwani domniemania tego nie obalili. Natomiast zeznania świadka T. K. i pozwanego potwierdzają, że taka świadomość istniała. Wiedzieli bowiem oni, że Spółka (...) to duża firma współpracująca z licznymi podmiotami gospodarczymi, a nie tylko z pozwanymi i brak regulowania płatności dotyczy również innych przedsiębiorców.

Sąd Okręgowy zaakcentował, iż syndyk, który prowadzi tak zwaną egzekucję uniwersalną, nie miał obowiązku wskazywania w żądaniu pozwu jakie wierzytelności mają być zaspokojone, bowiem w postępowaniu upadłościowym syndyk ma dążyć do zaspokojenia wszystkich wierzycieli. Celem art. 527 kc stosowanym w zw. z art. 131 puin oraz 134 puin jest ochrona wszystkich wierzycieli, a nie tylko niektórych z nich, nawet jeśli pozostawali z upadłym w stałych stosunkach handlowych. Czynności prawne zdziałane przez upadłego z określonym kręgiem podmiotów nie mogą wpływać negatywnie na możliwość zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym wszystkich wierzycieli.

Wobec spełnienia przesłanek art. 527 § 1 kc żądanie powoda uznania umowy cesji z dnia 21 października 2011 r., zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a E. P. i B. P. za bezskuteczną wobec masy upadłości należało, zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnić i orzec o bezskuteczności tej czynności prawnej względem masy upadłości.

Wyrok uznający czynność upadłego za bezskuteczną na podstawie art. 527 kc ma charakter konstytutywny, nie nadaje się do wykonania w drodze egzekucji. Jednakże na podstawie art. 134 ust. 1 puin na osobę trzecią został nałożony obowiązek przekazania do masy uzyskanej korzyści

Powołał się Sąd I instancji na zapis art. 134 ust. 1 puin ,zgodnie z treścią którego, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu, zatem na osobie trzeciej ciąży obowiązek wydania korzyści masie upadłości, a nie obowiązek znoszenia zaspokojenia egzekucji.

Syndyk w piśmie z dnia 9 lutego 2012 r. oświadczył pozwanym, że umowa cesji wierzytelności z dnia 21 października 2011 r. na łączną kwotę 100 370, 46 zł. zawarta pomiędzy pozwanymi a Spółką (...) jest bezskuteczna wobec masy upadłości na podstawie art. 527 i nast. kc i wezwał do przekazania wszelkich otrzymanych od dłużników należności związanych ze sędowanymi wierzytelnościami bezpośrednio do masy upadłości na wskazany w tym piśmie rachunek bankowy syndyka. Pozwani stwierdzili jednak, że w ich ocenie zapłata przez (...) Spółkę z o.o. ich wymagalnych należności za dostarczenie podeszw w formie cesji wierzytelności jest zgodna z prawem. Zdaniem Sądu I instancji, dopuszczalne było zgłoszenie przez Syndyka roszczenia o zapłatę kwoty stanowiącej równowartość wierzytelności objętych umową cesji z dnia 21 października 2011 r. Wskutek tej czynności prawnej z majątku upadłego ubyły wierzytelności, stanowiące konkretną wartość i wartość ta podlega zwrotowi, skoro zaskarżona przez powoda czynność prawna została uznana za bezskuteczną względem masy upadłości (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S..

Bezpośrednio na konto powoda wpłynęła kwota 5 737, 95 zł. wpłacona przez (...) s. c. K. G. i M., objęta umową cesji z dnia 21 października 2011 r. W związku z powyższym, tym zakresie, powód na rozprawie w dniu 20 marca 2013 r. cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd I instancji na podstawie art. 134 ust. 1 puin zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 94 632, 51 zł. odpowiadającą wartości nabytych przez pozwanych wierzytelności na podstawie umowy cesji z dnia 21 października 2011 r. Odsetki zostały zasądzone od pozwanych na rzecz powoda od dnia uprawomocnienia się wyroku, gdyż dopiero wówczas staną się wymagalne.

Na podstawie art. 355 § 1 kpc postępowanie zostało umorzone odnośnie kwoty 5 737, 95 zł.

O kosztach orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 kpc. Pozwani przegrali proces w 94%, dlatego na rzecz powoda została zasądzona kwota 3 384 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ustalona w oparciu o § 6 pkt 6

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

O kosztach w punkcie V wyroku orzeczono na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2010 r. Nr 90, poz. 594). Zgodnie z art. 132 ust. 2 puin syndyk nie ponosi opłat sądowych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyli pozwani zaskarżając powyższe orzeczenia w całości . Apelacja pozwanej B. P. z dnia 25 kwietnia 2013r została prawomocnie odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 16 lipca 2013r.

Pozwany E. P. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów art. 527 kc i art. 534 kc oraz przepisów postępowania , w szczególności naruszenie art.233 kpc i wniósł o :

a/ uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do meritum poprzez oddalenie roszczenia

b/ uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania

c/ zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych

Apelant wskazał, iż naruszenie przepisów art. 527 k.c polega przede wszystkim na mylnym i niewłaściwym zastosowaniu instytucji skargi paulińskiej w szczególności mylnym rozumieniu pojęcia osoby trzeciej oraz mylnym i niewłaściwym rozumieniu pojęcia pokrzywdzenia wierzycieli oraz mylnym rozumieniu pozostałych przesłanek o których mowa w art. 527 kc, natomiast naruszenie art. 533 kc polega na nie wskazaniu przez Sąd na czym polega pokrzywdzenie wierzycieli i w jakiej wysokości jest powstała szkoda – co jest warunkiem sine qua non skargi paulińskiej

Naruszenie przepisów postępowania polega na swobodnej i niezgodnej z przepisami oceną dowodów w szczególności naruszeniu zasad swobodnej oceny dowodów poprzez m.inn. nieprzyjęcie stwierdzeń pozwanego oraz świadka i przyjęcie , ze wiedza o nieterminowych płatnościach jest równoważna z wiedzą na temat sytuacji finansowej dłużnika.

W piśmie z dnia 30 lipca 2013r stanowiącym uzupełnienie uzasadnienia apelacji skarżący wniósł o skierowanie pytania prejudycjalnego do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem czy dopuszczalne jest na gruncie prawa cywilnego i prawa upadłościowego tj. przypadku regulacji na tle KC uznanie , że czynność ma charakter bezskuteczny i majątek jest własnością osoby trzeciej a ta musi jedynie znosić egzekucję ze swojego majątku i na tle prawa upadłościowego uznanie , ze czynność ma charakter bezskuteczny – ale jednocześnie poprzez mechaniczne stosowanie art. 134 Prawa Upadłościowego i Naprawczego majątek staje się własnością masy upadłości , a zatem ustalenie , czy art. 134 Prawa Upadłościowego i Naprawczego jest zgodny z Konstytucją i ustalonym porządkiem prawnym.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania.

W oparciu o dowody przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym, na podstawie art. 381 k.p.c , Sąd Apelacyjny, ustalenia Sądu Okręgowego uzupełnił w poniżej przedstawionym zakresie.

Na dzień 31.12.2012 aktywa upadłej spółki przedstawiała wartość 5.805.608,70 zł.

Na dzień 31.12.2012r aktywa masy stanowiły przede wszystkim buty i inne towary o wartości według kosztu nabycia 2.727.538,57 zł , surowce i materiały o wartości 423.768,05 zł , meble i inne wyposażenie o wartości 65.775 zł , urządzenia o wartości 75.836 zł oraz pojazdy o wartości 50.900 zł . W wyżej podanym okresie wpływy ze sprzedaży obuwia zwiększyły masę upadłości o kwotę 974.892,30 zł, przy wydatkach związanych z prowadzonym postępowaniem upadłościowym w kwocie 757.342,64 zł. W samej kategorii czwartej umieszczono wierzytelności o wartości 14.173.731,85 zł.

Według sporządzonych przez syndyka masy upadłości wykazów majątku z szacunkową wyceną jego składników , majątek upadłej spółki na dzień 31.03.2013r przedstawiał wartość 4.689.39,95 zł; na dzień 31 .05.2013r wartość 4.530.509, 28 zł; na dzień 13.06.2013r wartość 4.474.237,41 zł. Z ostatniego sprawozdania syndyka masy upadłości "L." sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej za okres od 01.01.2013r -31.03.2013r wynika, iż wierzytelności uznane przedstawiają wartość ok. 13.723.363,02 zł

(dowód : sprawozdanie syndyka masy upadłości spółki "L." sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej za okres od 1.10.2012r do 31.12.2012r wraz z postanowieniem sędziego o jego zatwierdzeniu oraz sprawozdanie syndyka masy upadłości za okres od 1.01.2013r -31.03.2013r wraz z postanowieniem o jego zatwierdzeniu, bilans aktywów i pasywów oraz zysków i strat "L."sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z dnia 27.11.2011r oraz z dnia 31.12.2012r o

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Podnoszone w apelacji zarzuty okazały się bezzasadne i tym samym nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez apelującą.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy , które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne , co czyni ich powtarzanie w dalszej części uzasadnienia zbędnym.

W wywiedzionej apelacji skarżący zarzucił zarówno naruszenie przez Sąd orzekający przepisów prawa procesowego jak i przepisów prawa materialnego. W sytuacji, w której skarżący podważa zasadność zaskarżonego orzeczenia , powołując się zarówno na naruszenie prawa materialnego jak i przepisów procedury, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania ustaleń stanu faktycznego, zarzutów naruszenia prawa procesowego (tak SN w wyroku z 7 marca 1997r II CKN 18/97 OSN 1997 /8/112)

Nie może odnieść skutku podniesiony zarzut naruszenia art 233 k.p.c

Przepis art. 233 § 1 k.p.c określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego , całokształtu zebranego materiału dowodowego , przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej . Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c wymaga wykazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów , które sąd naruszył przy ocenie poszczególnych określonych dowodów .

Natomiast nie czyni tego zarzutu skutecznym przedstawienie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie , opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów , a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (tak SN wyroku z 27.09.2002 r II CKN 817/00, SA w Warszawie w wyroku z 10.07.2008 VI ACa 306/08)

W niniejszej sprawie to pozwany w złożonej apelacji winien przedstawić przekonującą argumentację , że w postępowaniu przez Sądem Okręgowym doszło do takiego naruszenia przepisów postępowania , które dawałoby podstawę do stwierdzenia (biorąc pod uwagę treść zarzutów apelacji) o nieprawidłowym ustaleniu stanu faktycznego. Powyższego pozwany nie wykazał.

Z treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c wynika obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych i znajdujących pokrycie w tych dowodach. Do kryteriów oceny wiarygodności i mocy dowodowej należą m.inn. doświadczenie życiowe , poprawność logiczna , prawdopodobieństwo wystąpienia określonych zdarzeń. Jeżeli

jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można byłoby wysnuwać wnioski odmienne. Dlatego zarzut apelacji, dla swojej skuteczności, nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń. Skarżący musi wykazać że oceniając materiał dowodowy, sąd popełnił uchybienie polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Oznacza to, że rolą skarżącego jest obalenie wersji zdarzeń przyjętych przez sąd, nie zaś zbudowanie własnej (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia: 10.01.2002 III CKN 572/99, z dnia 27.09.2002r II CKN 817/00, z dnia 6.06.2003 IV CK 274/02)

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż wszelkie zarzuty apelującego skierowane przeciwko podstawie faktycznej są bezprzedmiotowe.

Sąd Okręgowy uwzględnił przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa, w sposób obiektywny i wszechstronny rozważył wszystkie okoliczności ujawnione w toku postępowania oraz zawarte w aktach sprawy i w oparciu o nie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, nie naruszając przy tym w żaden sposób przepisów prawa materialnego i procesowego. O poprawności wniosków sądu I instancji świadczą pisemne motywy uzasadnienia, w których przedstawione zostały wszystkie fakty stanowiące podstawę wydanego wyroku, a także omówione dowody ze wskazaniem, którym sąd I instancji dał wiarę. Sąd Okręgowy w sporządzonym uzasadnieniu opisał proces decyzyjny oraz przyczyny jakimi kierował się wydając zaskarżony wyrok. Rozważania sądu są na tyle obszernie i drobiazgowo, że nie ma zatem potrzeby by powielać argumenty przetoczone przez sąd I instancji, wystarczy odwołać się do nich z aprobatą.

Zarzuty apelacji sprowadzają się do gołosłownej polemiki powoda z prawidłowym rozstrzygnięciem sądu I instancji, stanowią polemikę ze swobodną oceną dowodów przeprowadzoną przez sąd I instancji, której to ocenie nie można nic zarzucić, skoro ocena ta nie wykracza poza ramy określone w art. 233 § 1 kpc i koncentrują się na próbie przeforsowania przez pozwanego swojego stanowiska w sprawie.

Wyciągnięcie przez Sąd Okręgowy z przeprowadzonych dowodów w postaci dowodu z przesłuchania świadka T. K. i dowodu z przesłuchania pozwanego wniosków odmiennych niż wskazane przez pozwanego, w żadnym wypadku nie może stanowić samo w sobie przekonującego uzasadnienia dla zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c

Swe zadanie w przedmiocie oceny wiarygodności i mocy dowodowej zaoferowanych w sprawie dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału - Sąd Okręgowy wypełnił nienagannie. Na ich tle nie może znajdować jakiegokolwiek potwierdzenia lansowana przez pozwanego teza, o braku ziszczenia przesłanek skargi paulińskiej

By odnieść się do stanowiska pozwanego należy poczynić kilka ogólnych uwag.

Celem instytucji skargi paulińskiej jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nielojalnego (czy wręcz nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności (zo. M.Pyziak –Szafnicka "Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika" Dom Wydawniczy ABC 1995)

Na tle przepisu art. 527 k.p.c można wyróżnić następujące przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony paulińskiej:

1/istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności

- 2/ dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią
- 3/ pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika
- 4/ dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela
- 5/ uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią
- 6/ działanie osoby trzeciej w złej wierze

W realiach niniejszej sprawy wszystkie w/w przesłanki wystąpiły kumulatywnie, co skutkowało odpowiedzialnością strony pozwanej.

Nie ulega wątpliwości, że umowa cesji z dnia 21.10.2011r była czynnością prawnie ważnie dokonaną, czego strona pozwana nie kwestionowała. Przedmiotem zaskarżenia skargą paulińską może być każdy składnik majątku dłużnika, który wyszedł z majątku dłużnika lub też do niego nie wszedł, na podstawie czynności prawnej. W literaturze przedmiotu nie budzi żadnych kontrowersji, że pod wyżej przytoczoną definicję podpadają wierzytelności dłużnika. Stwierdzić zatem należy, że wierzytelności stanowiące przedmiot cesji z dnia 21.10.2011r stanowiły składnik majątku firmy "L.", który gdyby nie został przekazany stronie pozwanej w drodze cesji, niewątpliwie wszedłby następnie do masy upadłości spółki. W związku z tym, na co trafnie wskazuje powód, niesłusznie pozwany zarzuca, iż umniejszenie przez dłużnika swoich zobowiązań w związku z zawarciem cesji nastąpiło w przedmiotowej sprawie "bez przenoszenia składników majątkowych".

Za pozbawiony racji należy uznać zarzut pozwanego o braku elementu "osoby trzeciej" w rozumieniu art. 527 k.p.c. Trafnie wskazuje powód, że wykładnia art. 527 k.c ugruntowana orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2001r (sygn. II CKN 299/01 Lex 121709) nie daje podstaw do akceptacji tego poglądu. Z wyżej wymienionego orzeczenia wynika, że z ochrony przewidzianej w art. 527-534 k.c wierzyciel może skorzystać również wówczas, gdy dłużnik przez czynność prawną z jednym z kilku wierzycieli, dokonuje dobrowolnie jego uprzywilejowania kosztem pozostałych wierzycieli (tak jak w omawianej sprawie)

Wadliwym jest również pogląd apelanta, jakoby immanentną cechą skargi paulińskiej miał być brak jakiegokolwiek relacji pomiędzy uzyskującą korzyść majątkową a osobą trzecią, ponieważ zastosowanie skargi paulińskiej uległoby niedopuszczalnej redukcji, co doprowadziłoby do ubezskuteczenia ochrony wierzycieli przed szkodliwym działaniem dłużników.

Jest rzeczą niewątpliwą na kanwie okoliczności faktycznych sprawy, że zawarcie przez Spółkę (...) ze stroną pozwaną (także innymi 5-ciom wierzycielami) umowy cesji w dniu 21 października 2011r była dla innych wielu wierzycieli krzywdząca. Wszak pojęcie pokrzywdzenia wierzycieli nie jest na gruncie przepisów art. 527 i nast. kc związane z poniesieniem szkody, gdyż dotyczy, co wynika z dyspozycji art. 527 § 2 kc stanu niewypłacalności lub pogłębienia niewypłacalności dłużnika, prowadząc do braku możliwości zaspokojenia się wierzytelności pieniężnej w toku postępowania egzekucyjnego. Sąd Najwyższy w jednej ze swoich wypowiedzi stwierdził, że " stan pokrzywdzenia w rozumieniu art. 527 § 2 k.c nie jest tożsamy z istnieniem szkody po stronie wierzyciela " (por. uzasadnienie wyroku SN z 29.06.2004 II CK 376/03 Lex 174173)

Rzeczywistą przyczyną ingerencji ustawodawcy w stosunki majątkowe dłużnika, nie jest fakt, że stał się on niewypłacalny. Ta okoliczność pozostaje prywatną sprawą dłużnika tak długo, jak długo nie odbija się negatywnie na sytuacji innej osoby, której prawa zostają zagrożone. Dlatego określenie akcji paulińskiej zawarte w art. 527 § 1 kc akcentuje pokrzywdzenie wierzyciela. Staje się ono sygnałem dla interwencji ustawodawcy. Pokrzywdzenie to ogół skutków, jakie powoduje stan niewypłacalności dłużnika, w prawnie chronionej sferze wierzyciela. (zob. System Prawa prywatnego t. 6 Prawo Zobowiązań str. 1254)

W orzecznictwie wskazuje się że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 1 kc oznacza taki stan majątku dłużnika , w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (tak SA w Warszawie w wyroku z 19 listopada 1997r ACa 737/97 , SN w wyroku z 24.01.2000 III CKN 554/98 Lex 52736)

W odniesieniu do powyższego trzeba mieć na uwadze istotny w sprawie fakt, że na zasadzie art. 131 p.u.n w sprawach uregulowanych w art. 127-134 p.u.n do zaskarżenia czynności prawnych upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli stosuje się "odpowiednio" przepisy k.c o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika.

Z materiału sprawy ewidentnie wynika, iż stan zadłużenia Spółki (...) tuż przed zawarciem umowy z 21 października 2011r jak i obecnie, niewątpliwie uniemożliwił i uniemożliwia zaspokojenie wszystkich jej wierzycieli. Suma zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym wierzytelności przekracza kwotę 17. 146.818 zł. Jednocześnie wartość możliwa do uzyskania z majątku dłużnika wynosi 4.799.636, 46 zł. Na dzień 31.12.2012 r aktywa upadłej spółki przedstawiły wartość 5.805.608,7 zł. Z danych zawartych w sprawozdaniu syndyka za okres od 1 stycznia 2013r do 31 marca 2013r wynika, iż majątek upadłej spółki przedstawiał na dzień 31.03.2013 r wartość 4.689.39 zł, na dzień 31.05.2013 r wartość 4.530.509 zł zaś na dzień 13.06.2013 r wartość 4.474.237 zł. Za w/w okres wierzytelności uznane przewyższają kwotę 13,7 mln zł. Na dzień 31.12 2012r aktywa masy upadłości w tym buty i inne towary przedstawiały wartość 2.727.538 , 57 zł , zaś surowce i materiały opiewały na kwotę 423.768,05 zł (inne nieco ponad 100.000 zł) We wspomnianym okresie sprawozdawczym wpływy ze sprzedaży obuwia zwiększyły masę o niespełna 1 mln zł , natomiast wydatki związane z postępowaniem upadłościowym wyniosły 754.342, 64 zł. W samej czwartej kategorii (art. 324 ust.1 p.u.n) umieszczono wierzytelności o wartości przewyższającej 14 mln zł; z tym, że według szacunku powoda aktywa nie przekroczy 5 mln zł .

W świetle powyższego niczym nieoparte jest twierdzenie pozwanego , aby majątek firmy "L." był wystarczający na zaspokojenie wszystkich wierzycieli.

Nie znalazła również potwierdzenia w materiale sprawy teza pozwanego jakoby podstawą ogłoszenia upadłości był wyłącznie brak płynności finansowej spółki. Wobec takiego stanowiska wystarczy argument, iż gdyby spółka (...) posiadała majątek na zaspokojenie wszystkich swoich wierzycieli postępowanie upadłościowe byłoby bezprzedmiotowe . Sugestie pozwanego , że upadła spółka posiada "inny majątek" bez jakiegokolwiek próby dowodowego wykazania powyższego twierdzenia, należy traktować jako gołosłowne.

W tym miejscu należy odnieść się do twierdzenia pozwanego, iż dla oceny pokrzywdzenia wierzycieli ma znaczenie tylko data ogłoszenia upadłości oraz szacunki majątku pochodzące wyłącznie z tej daty. Otóż, abstrahując od poglądu Sądu Najwyższego , że pokrzywdzenie wierzyciela winno się oceniać według stanu z chwili zaskarżenia czynności skargą paulińską (wyrok z dnia 16.12.2011 VCSK 35/11) dokonując krytyki tego stanowiska zwrócić należy uwagę, że przepisy art. 68 ust.1 , art. 69 i art. 306 p.u.n zobowiązujące syndyka do sporządzania spisu inwentarza , ustalenia składników masy upadłości i ich szacunkowej wartości w terminie 1 miesiąca od dnia ogłoszenia upadłości . Jednakże zgodnie z art. 168 § 1 p.u.n syndyk winien składać sędziemu komisarzowi w terminach przez niego wyznaczonych , przynajmniej co 3 miesiące sprawozdanie ze swoich czynności oraz sprawozdanie rachunkowe z uzasadnieniem. Zatem w takim postępowaniu jak w niniejsze , o rozległej strukturze działania upadłego , nie ma podstaw do przyjęcia, jakoby tylko dane sporządzone przy ogłoszeniu upadłości mogły być źródłem wiedzy co do składników masy upadłości i ich wartości. Wynika to z faktu, że przy obejmowaniu majątku upadłego , syndyk nie musi mieć (zwykle nie ma) wiedzy o całkowitym stanie majątku upadłego , uzyskując ją w toku dalszych czynności na dalszych etapach postępowania upadłościowego , co dopiero stwarza warunki do prawidłowej weryfikacji zasadności zgłoszonego przez niego roszczenia w oparciu o konstrukcję skargi paulińskiej.

Należy w całości zaaprobować stanowisko powoda , że całokształt okoliczności bezpośrednio przed zawarciem umowy cesji jak i późniejsza współpraca pozwanych z "E." Sp. z o.o. potwierdza, że działania zarządu upadłej spółki miały na celu uprzywilejowanie cesjonariuszy , w tym pozwanych, w stosunku do innych wierzycieli spółki "L.". Przekonuje argumentacja powoda, że strona pozwana zawierając umowę cesji "zabezpieczyła" swoje należności wobec upadłej

spółki, bowiem doprowadziła do tego, że składnik majątku pozwanego, z którego mogli się realnie zaspokoić, nie wszedł do masy upadłości. Wymaga przy tym zaznaczenia, że scedowane wierzytelności obejmowały należności nie przedawnione a w wielu sytuacjach, jeszcze nie wymagalne.

Reasumując - gdyby nie doszło do cesji, wierzytelność w kwocie 100.370.46 zł weszłaby do masy upadłości i służyłaby zaspokojeniu wszystkich wierzycieli, a nie tylko pozwanych, i to w kolejności wynikającej z przepisów Prawo upadłościowe i naprawcze. Stwierdzenie pozwanego, że sytuacja powoda nie uległaby zmianie, gdyby do cesji nie doszło – nie może się ostać. Trafny jest bowiem pogląd powoda, iż pokrzywdzeniem wierzycieli, którzy nie znaleźli się w gronie cesjonariuszy było nie tylko naruszenie ustawowej kolejności ich zaspokojenia, ale też uszczuplenie masy upadłości o składnik, który byłby dla innych wierzycieli dostępny, gdyby w normalnym toku czynności wszedł do masy upadłości. Ponadto, scedowane wierzytelności umożliwiły stronie pozwanej, zaspokoić się w stopniu wyższym niż gdyby ich wierzytelność podlegała zaspokojeniu w postępowaniu upadłościowym. Na skutek cesji należność strony pozwanej jest zaspokojona obecnie w ok. 75 % zaś w postępowaniu upadłościowym, ta sama wierzytelność miałaby szanse zaspokojenia w ok. 10 %. Różnica korzyści którą strona pozwana osiągnęła wskutek zawarcia zaskarżonej czynności, względem możliwości zaspokojenia się w toku postępowania upadłościowego, stanowi, wcześniej wspomnianą korzyść majątkową, o której mowa w art. 527 § 1 kc w zw. z art. 131 p.u.n.

Odnosnie twierdzeń apelanta, dotyczących naruszenia przepisu art. 527 § 4 k.p.c dotyczącego domniemania prawnego z niego wynikającego, stwierdzić należy, iż pozwanemu nie udało się go obalić. Tak przedstawiciel strony pozwanej jak i świadek T. K. potwierdzili fakt pozostawania pozwanych działających pod firmą "(...)ze spółką "L." w stałym kontakcie. Nielogicznym jest stawianie tezy jakoby pozwany nie był zorientowany co do trudnej sytuacji kontrahenta skoro z zeznań samego pozwanego wynika, iż "wierzytelności jakie miała spółka (...) w stosunku do L. rosły zamiast maleć. Zdenerwowało mnie (...) i dlatego zmobilizowało mnie to do działania żeby wymóc zawarcie umowy cesji ". Wymaga przy tym podkreślenia, iż strony współpracowały ze sobą ok., 10 lat i sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym jest, ażeby nie rozmawiano na temat tego dlaczego kontrahent nie płaci. Skoro firma (...) zawsze płaciła z opóźnieniem i większego zaniepokojenia taka sytuacja nie wzbudzała po stronie pozwanej, skoro (pomimo tego) umów cesji (lub innych) nie zawierano, to nie ma żadnego innego logicznego uzasadnienia zawarcia przedmiotowej umowy cesji jak to, że pozwani doskonale zdawali sobie sprawę z obecnej sytuacji kontrahenta- że tym razem nie chodzi już o opóźnienie w płatności ale w ogóle brak zapłaty. Dodać przy tym trzeba, że z założenia cesja wierzytelności jest stosunkowo niekorzystnym i niepewnym sposobem zaspokajania zobowiązań (a przedmiotem cesji były także zobowiązania niewymagalne) a skoro tak – to z najwyższą dozą pewności można powiedzieć, że wynikało to z faktu wiedzy o złej kondycji majątkowej kontrahenta zmierzającej do ogłoszenia upadłości oraz chęci uzyskania przysporzenia, którego w warunkach postępowania upadłościowego, pozwani uzyskać nie mogliby.

Zarząd spółki "L." doskonale sobie zdawał sprawę ze stanu zadłużenia spółki w dacie zawierania umowy cesji, skoro na dzień 16 października 2011r Prezes Zarządu "L." sporządził spis wierzytelności i spis wierzycieli i według tego spisu wysokość wszystkich wierzytelności wynosiła 15.994.432,33 zł a kilka dni później wystąpił do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości.

Wadliwym i niczym nieuzasadnionym jest zarzut apelacji dotyczący nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania w przedmiocie zaspokojenia wierzyciela, gdyby do cesji nie doszło, gdyż jest to obojętne z punktu widzenia realizowania postępowania upadłościowego. Powyższe tym bardziej, że celem postępowania upadłościowego, mającego charakter uniwersalny, jest zaspokojenie w miarę możliwości wszystkich wierzycieli, a nie tylko wybranych.

Także wbrew odmiennym w tym względzie twierdzeniom apelanta przesłanki wyłączenia czynności datio in solutam spod skargi paulińskiej nie zostały spełnione, zaś powoływane w tym przedmiocie orzeczenia są nieadekwatne do realiów sprawy niniejszej. Czynność prawna datio in solutam dotyczy tylko takiej spłaty długu, który pod względem rodzaju świadczenia, sposobu i terminu zapłaty odpowiada zobowiązaniu. Jeśli natomiast dłużnik na podstawie porozumienia z wierzycielem zaspokaja go w inny sposób niż, niż przewidywała to pierwotna umowa, nie ma przeszkód od objęcia takiej czynności skargą z art. 527 § 1 kc, jeżeli doprowadziła ona do pokrzywdzenia pozostałych

wierzycieli (zob. M.Pyziak –Szafnicka : Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika wyd. Dom Wydawniczy ABC str. 214-218)

Jakkolwiek formalnie cesja mogła doprowadzić do wygaśnięcia całego zobowiązania Spółki "L.", to jednak wierzyciel (pozwany) uzyskał znacznie więcej , gdyż potencjalnie może uzyskać pełną wartość uzyskanej wierzytelności. Natomiast w toku postępowania upadłościowego , wobec znajdowania się w IV grupie kategorii zaspokojenia należności (art. 342 p.u.n) i ograniczonych aktywów upadłej Spółki zostanie zaspokojony ze swej wierzytelności w niewielkim ułamku.

Wymaga również odniesienia się do twierdzeń pozwanego, o rzekomym zrównaniu przez Sąd Okręgowy skutków skargi paulińskiej z nieważnością czynności prawnej. Trzeba zatem zauważyć, że tak na gruncie kodeksu cywilnego jak i prawa upadłościowego i naprawczego skutkiem skorzystania z instytucji skargi paulińskiej jest bezskuteczność w stosunku do wierzyciela kwestionowanej przez niego czynności prawnej. Jednakże stosownie do zapisu art. 131 p.u.n , przepisy kodeksu cywilnego należy stosować odpowiednio , co oznacza, że z uwzględnieniem specyfiki postępowania upadłościowego. Komentowany przepis wprowadza zasadę subsydiarnego stosowania przepisów o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika , mając zastosowanie w zakresie nieuregulowanym w p.u.n. Ich odmienność wynika w szczególności z art. 134 p.u.n statuującego zasadę jego zastosowania m.inn. w sytuacji bezskuteczności czynności prawnej orzeczonej wyrokiem sądowym z powództwa syndyka masy upadłości na podstawie art. 527 i nast. k.c w zw. z art. 131 p.u.n. Konsekwencja wyroku wydanego na w/w podstawie polega na tym, że osoba trzecia , która w wykonaniu czynności prawnej otrzymała świadczenie, winna je zwrócić w naturze. Gdyby natomiast to było niemożliwe , powinna zwrócić świadczenie w pieniądzu. W przypadku jego odmowy wydania, syndyka masy upadłości może na podstawie art. 134 p.u.n domagać się m.inn zasądzenia jego równowartości w pieniądzu. W niniejszej sprawie powód wykazał kumulatywne spełnienie wszystkich przesłanek skargi paulińskiej (obiektywne i subiektywne oraz wierzytelność) , toteż okolicznością faktyczną uzasadniająca zastępcze dochodzenie równowartości świadczenia objętego cesją, zamiast świadczenia w naturze , jest fakt skutecznego scedowania wierzytelności określonej w umowie z dnia 21 października 2011. Niewątpliwym jest, iż przekazanie tego , co wskutek cesji ubyło z masy upadłości , w naturze nie jest możliwe. Ma zatem rację powód, że żądając w jednym postępowaniu uznania za bezskuteczną wobec masy upadłości umowy cesji oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego równowartości cesji , nie stara się unieważnienia czynności prawnej, ale w sposób prawnie dopuszczalny kumuluje roszczenia , które zmierzają do jego zaspokojenia.

Warunkiem bowiem domagania się zasądzenia zapłaty w oparciu o przepis art. 134 ust.1 p.u.n jest wcześniejsze uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (o ile czynność upadłego nie jest bezskuteczna z mocy samego prawa to wówczas w toku procesu o zasądzenie, jako przesłanka rozstrzygnięcia jest badana kwestia bezskuteczności czynności upadłego)

Niczym nieuzasadniona jest sugestia pozwanego , jakoby na gruncie prawa upadłościowego tzw. osoba trzecia była pozbawiona ochrony, która to ochrona przysługiwałaby jej na gruncie przepisów kodeksu cywilnego. Skonstatować zatem należy, iż dysponowała przecież możliwością podjęcia obrony, z powołaniem na zarzuty wynikające z przesłanek z art. 527 k.c , to zaś , że nie sprostала temu zadaniu, nie uzasadnia wyżej wskazanej sugestii , jak też formułowania zarzutów naruszenia art. 20 Karty Praw Podstawowych U.E oraz art. 3 i art. 21 Konstytucji R.P.

Zasada równości wobec prawa nie oznacza konieczności takiego samego traktowania wszystkich , ale oznacza, że tak samo należy traktować wszystkie osoby w takiej samej sytuacji. Instytucje prawa cywilnego, na gruncie prawa upadłościowego i naprawczego , są stosowane z uwzględnieniem specyfiki tego postępowania i skutków jakie wywołuje ogłoszenie upadłości - wobec wszystkich .

Z uwagi na treść przepisu art. 134 ust.1 p.u.n bez znaczenia pozostaje w sprawie okoliczność, że ze scedowanych na podstawie umowy cesji wierzytelności , 75 % zostało spełnionych przez trzeciodłużników na rzecz pozwanego . Z treści komentowanego przepisu wynika bowiem , że korzyść mająca być wpłacona w równowartości pieniężnej ,jest oceniana w nominalnej wartości bez względu na fakt jej uzyskania przez pozwanego w całości , o ile potencjalnie jest możliwa do

spełnienia. Pozwany ograniczył się do zarzutu, iż uzyskał zaspokojenie uzyskanej wierzytelności w wyniku cesji z dnia 21 października 2011r w 75 % , a skoro zaniechał wykazania –wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc- braku dalszej możliwości jej realizacji , stąd też powyższy zarzut należy uznać za bezskuteczny.

W tej materii wymaga przypomnienia , że sędowane wierzytelności obejmowały należności nie przedawnione, a w wielu sytuacjach jeszcze nie wymagalne.

Wbrew twierdzeniom pozwanego , syndyk, który prowadzi tak zwaną egzekucję uniwersalną , nie miał obowiązku wskazywania w żądaniu pozwu, jakie wierzytelności mają być zaspokojone, bowiem w postępowaniu upadłościowym syndyk ma dążyć do zaspokojenia wszystkich wierzycieli, a nie tylko niektórych z nich.

Co do wniosku pozwanego o zwrócenie się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie czy dopuszczalne jest na gruncie prawa polskiego i prawa unii europejskiej inne uregulowanie skargi paulińskiej na gruncie prawa cywilnego i prawa upadłościowego stwierdzić należy, że brzmienie art. 134 ust.1 p.u.n w swej 10-letniej historii obowiązywania nie wzbudzało obiektywnych wątpliwości.

Nie ma podstaw do uznania , aby w prawie upadłościowym uregulowanie instytucji skargi paulińskiej było inne niż na gruncie prawa cywilnego (wykładnia przepisów o skardze paulińskiej na gruncie prawa upadłościowego nie zwalnia przecież syndyka od obowiązku wykazania kumulatywnie wszystkich przesłanek kodeksowych tej instytucji zawartych w przepisach art. 527 -534 kc) nadto skutki zastosowania komentowanej instytucji co do zasady są takie same – względna bezskuteczność zaskarżonej czynności ; natomiast ze względu na specyfikę prawa upadłościowego i skutków jakie wywołuje ogłoszenie upadłości przyznano syndykowi dochodzenie roszczenia pieniężnego na podstawie art. 134 ust.1 p.u.n

W tej sytuacji , w której syndykowi przyznano roszczenie pieniężne (jako roszczenie zastępcze) to do postępowania upadłościowego nie może znaleźć zastosowania art. 533 k.c. który wprowadza dla osoby trzeciej upoważnienie przemienne w odniesieniu do spełnienia świadczenia pieniężnego jako rekompensaty z tytułu zajścia bezskutecznej czynności prawnej.

W konsekwencji, nie znajdując podstaw do kwestionowania zaskarżonego wyroku , Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c oddalił apelację .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu zasądzając od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego , która to kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika , obliczone stosownie do treści § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.